

ELŻBIETA OPIŁOWSKA*

Pogranicze jako przestrzeń wielokulturowa

Wprowadzenie

Pogranicza to z jednej strony obszary usytuowane na styku dwóch lub więcej państw, na których dochodzi do kontaktów między różnymi zbiorowościami o odmiennych etnicznie i/lub kulturowo cechach. Z drugiej strony pogranicza mogą powstawać w głębi kraju i stanowić przestrzeń wielokulturowe, zamieszkiwane przez różnorodne kulturowo społeczności. Wiele współczesnych metropolii stanowi przestrzeń krzyżowania się kultur. W wyniku procesów migracyjnych i kontaktów transgranicznych/transkulturowych oraz praktyk na pograniczach może wytworzyć się specyficzna kultura i tradycje o charakterze międzykulturowym lub hybrydowym. Jednakże położenie na styku różnorodnych kultur może również prowadzić do konfliktów i izolowania się od „innej”/„obcej” zbiorowości. Życie na styku kultur oraz obcowanie z „innymi“ uświadamia mieszkańcom pogranicza ich odmienność językową, religijną, kulturową i obyczajową.

W moim artykule skupię się na pierwszym typie pograniczy – pograniczach między państwami Unii Europejskiej, które często w dyskursie naukowym i publicznym określane są mianem mikrokosmosu procesów integracji europejskiej, który rozpoczął się w Europie ponad 60 lat temu (Opiłowska, Roose, 2015). Początkowa współpraca gospodarcza między sześcioma państwami Europy Zachodniej przerodziła się w wielki projekt integracyjny, zrzeszający obecnie (wliczając nadal Wielką Brytanię) 28 krajów członkowskich, tworzących wspólny rynek, posiadających częściowo wspólną walutę, bez kontroli na granicach wewnętrznych (w strefie Schengen) i z ogromnymi programami wsparcia dla współpracy między państwami, regionami i społecznościami. Wymiar społeczny integracji został zapisany już w preambule Traktatów rzymskich ustanawiających wspólnotę gospodarczą w 1958 roku, podkreślając konieczność stworzenia podstaw „coraz ściślejszego związku między narodami”¹. Zniesienie fizycznych barier powinno skutkować wykształceniem transgranicznych sieci współpracy między instytucjami politycznymi, gospodarczymi, kulturalnymi, ale przede wszystkim między społecznościami pograniczy. To właśnie mieszkańcy pograniczy mają szansę na wymianę i kontakty po-

* Dr hab. Elżbieta Opiłowska (elzbieta.opilowska@uwr.edu.pl) – Instytut Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego

¹ W wersji angielskiej jest mowa o unii między ludźmi, a nie narodami w Europie (union among the peoples in Europe), https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf (dostęp 19.4.2019).

nad granicami państwowymi, gdzie przekraczanie granic i transnarodowe praktyki należą do codzienności.

Celem mojego artykułu jest analiza praktyk przekraczania granicy przez mieszkańców pograniczy w UE oraz poziomu ich dystansu społecznego w stosunku do sąsiadów. Analiza zostanie przeprowadzona na podstawie danych Eurobarometru 422 – sondażu Komisji Europejskiej – przeprowadzonego telefonicznie w czerwcu 2015 roku we wszystkich 123 regionach przygranicznych objętych przez 54 różne programy współpracy transgranicznej Interreg, w tym regiony przygraniczne spoza UE – w Norwegii i Szwajcarii. Badaniem objęto 40619 osób. Wykorzystując sondaż Eurobarometru, należy wskazać również na jego ograniczenia. W badaniu wzięto pod uwagę obszary NUTS 3, co skutkuje tym, że w niektórych krajach te obszary są faktycznie położone blisko granicy, np. w Niemczech, a w innych obejmują prawie cały kraj, np. w Czechach². Ponadto sondaż nie zawiera informacji, czy respondenci pochodzili z terenów miejskich czy wiejskich, co oczywiście może wpływać na praktyki transgraniczne i postrzeganie sąsiadów. Jednakże jest to jedyne źródło danych umożliwiające dokonanie porównania między wszystkimi regionami objętymi programem Interreg w UE, zarówno tymi o długoletniej współpracy transgranicznej, jak np. między Holandią a Niemcami czy Niemcami a Francją, a pograniczami, na których współpraca mogła się rozwinąć dopiero po upadku „żelaznej kurtyny”, transformacji systemowej oraz przystąpieniu do UE.

Zanim przejdę do analizy wyników sondażu, w kolejnych podrozdziałach omówię krótko kluczowe z perspektywy niniejszego artykułu koncepcje teoretyczne oraz przybliżę najważniejsze etapy rozwoju współpracy transgranicznej w Europie.

Ramy teoretyczne

Studia nad granicami i pograniczami rozwijają się intensywnie od kilku dekad w wielu dyscyplinach naukowych – socjologii, antropologii, geografii, historii czy kulturoznawstwie. Wpływ na postrzeganie i analizę granic i pograniczy mają często istotne wydarzenia polityczne – powstawanie państw narodowych, proces integracji europejskiej czy też kryzys uchodźczy i brexit. Początkowo granice postrzegane były jako linie strzegące suwerenności państw narodowych. Po II wojnie światowej w perspektywie funkcjonalistycznej skupiano się na roli granic w relacjach z innymi państwami (kontrola przepustowości) (Scott, 2011; Opłowska, 2017). Wraz z procesem integracji europejskiej i powstaniem jednolitego rynku europejskiego, granice zaczęto postrzegać jako bariery dla swobodnego przepływu osób, towarów, kapitału i usług. Skutkiem tego był rozwój tzw. pragmatycznego ujęcia granic (O’Dowd, 2003).

² Mimo tego zastrzeżenia dla uproszczenia ankietowani będą określani jako mieszkańcy pograniczy.

Zwrot kulturowy w naukach humanistycznych i społecznych spowodował, że w centrum uwagi znalazła się konstruktywistyczna wykładnia granic, które analizowano jako społeczno-kulturowe wytwory, produkt politycznych i socjetalnych relacji w przestrzeni. Coraz większą wagę przypisywano dyskursom i narracjom o granicach, które kształtują tożsamość przestrzeni, ale też jej mieszkańców (Paasi, 2001 i 2009).

Procesy europeizacji i globalizacji wprowadziły do dyskursu naukowego wizję świata bez granic (*borderless world*) (Ohmae, 1995), która jednak bardzo szybko okazała się mrzonką. Granice nie zniknęły, ale są konstruowane w nowy sposób, w wielu lokalizacjach (nie tylko na przejściach granicznych, ale też np. na lotniskach czy też urzędach ds. uchodźców) i przez wielu aktorów (Rumford, 2012). Étienne Balibar podkreśla, że granice są polisemiczne i niejednorodne, gdyż każda granica reprezentuje nakładające się na siebie granice polityczne, gospodarcze, językowe, społeczne i kulturowe. Mają one wpływ na „konfigurację świata”, a nie tylko wymiar terytorialny (Balibar, 2002).

Kompleksowość współczesnych granic wymaga podejścia interdyscyplinarnego (Brambilla, 2015). W tzw. *border(lands) studies* nastąpił zwrot ku analizie pograniczy jako przestrzeni relacji i interakcji oraz praktyk wyznaczania granic (*bordering*) (Parker, Vaughan-Williams, 2012). Pojawiła się koncepcja krajobrazów przygranicznych (*borderscapes*) jako przestrzeni, które znajdują się w ciągłym ruchu, a w rezultacie są płynne i kształtowane przez licznych aktorów, dyskursy i praktyki (Brambilla 2015; Dell’Agnesse, Amilhat Szary, 2015; Opiłowska 2017). Tutaj należy wskazać, że o ile w zagranicznej literaturze przedmiotu początkowo dominowała socjologia granicy, to w polskich badaniach na plan pierwszy wysuwano właśnie pogranicza (Kurcz, 2014). Pogranicza definiowane są w różnoraki sposób, biorąc pod uwagę kryterium czasu, dystansu kulturowego czy kontaktów transgranicznych (Chlebowczyk, 1983; Babiński, 2001), choć większość badaczy jest zgodna, że w przypadku pograniczy terytorialnych z racji położenia na styku dwóch lub więcej politycznych systemów, gospodarek i kultur są to obszary o specyficznych cechach, które odróżniają je od regionów centralnych poszczególnych państw (Martinez, 2004).

Dla celów moich rozważań istotna wydaje się definicja Jerzego Nikitorowicza, który wprowadza termin pogranicza interakcyjnego, które powstaje w procesie komunikacji i dążenia do porozumienia między społeczeństwami (Nikitorowicz, 1995). Podobną wykładnię znajdziemy u Andrzeja Sadowskiego, który pograniczem nazywa obszar, w obrębie którego mamy do czynienia z kontaktami społeczno-kulturowymi dwóch lub więcej narodów/grup etnicznych (Sadowski, 1995: 136), a pograniczem społecznym „ogół pozostających ze sobą w trwałych kontaktach przedstawicieli dwóch lub więcej zbiorowości etniczno-kulturowych, realizowanych w kontekście ich szczególnego związku z terytorium (terytorium zamieszkania lub wyobrażonym), działania których zmierzają do jego utrzymania (lub zawłaszczania), a także rezultaty tych działań” (Sadowski,

2007: 6). Natomiast Zbigniew Kurcz wyróżnia pogranicze administracyjne, które powstaje automatycznie po wytyczeniu granicy, i społeczne, którego warunkiem *sine qua non* jest otwartość i przepuszczalność granicy oraz swobodne kontakty między społecznościami żyjącymi po obu jej stronach (Kurcz, 2012). Kontakty ponadgraniczne mogą natomiast prowadzić do wykształcenia się transgranicza jako miejsca „przenikania wartości i wzorów, w efekcie czego powstaje przekraczająca granice wspólnota“ (Kurcz, 2009: 15). Transgraniczne można zatem określić jako przestrzeń wielokulturową.

W ostatnich latach powstały liczne prace na temat wielokulturowości, a sam termin ma różnorodne wykładnie. Bogactwo terminologii i ich analizę przeprowadziła w swojej monografii Anna Śliz, która bada wielokulturowość jako zjawisko społeczne, projekt polityczny (multikulturalizm) i społeczeństwo wielokulturowe (Śliz, 2017). Dla celów niniejszego artykułu istotna jest pierwsza wykładnia – wielokulturowość jako zjawisko społeczne, czyli „Występowanie, w określonej przestrzeni fizycznej, społecznej i politycznej w zdefiniowanym czasie historycznym różnych grup etnicznych mających własny system kulturowy i nie wykazujących wobec siebie istotnych dystansów kulturowych i społecznych” (ibidem). Samo zjawisko wielokulturowości jest procesem dynamicznym i może prowadzić do przyjęcia jednej ze strategii akulturacji – integracji, czyli przyswojenia elementów kultury odmiennej, asymilacji (przyjęcia nowej kultury i ztracenia własnej), separacji, czyli odgródnienia się od świata zewnętrznego, odrzucenia kultury odmiennej oraz marginalizacji, czyli wykluczenia ze społeczeństwa (Berry, 1997, cyt. za Śliz, 2017: 23–24). Wszystkie te strategie można obserwować w różnych okresach historycznych na pograniczach europejskich i mają one do dzisiaj wpływ na charakter zamieszkującej tam zbiorowości.

Kontakty interkulturowe na pograniczach mogą prowadzić do powstania nowego typu człowieka, tzw. człowieka pogranicza. Andrzej Sadowski twierdzi, że człowiek pogranicza charakteryzuje się specyficzną świadomością społeczną i tożsamością jednostkową. Podziela on życie kulturalne i tradycje dwóch lub więcej różnych społeczności (Sadowski, 1995: 138). Natomiast według Zbigniewa Kurcza, człowiek pogranicza ma janusowe oblicze – jest „zwykle bardziej otwarty lub krytyczny wobec obcych, bardziej przywiązany lub obojętny do wartości własnej grupy narodowej niż mieszkańcy centrum, [...] jest bardziej innowacyjny i skłonny do akceptacji idei i nowinek napływających z zewnątrz“ (Kurcz, 2008: 20). W literaturze przedmiotu człowieka pogranicza określa się mianem *transnational borderlander* (Martinez, 1994), *regionauts* (Löfgren, 2008) czy też *border surfer* (Terlouw, 2012). *Border surfer* według Keesa Terlouwa to ten typ mieszkańca pogranicza, który nastawiony jest na czerpanie korzyści z asymetrii pograniczy, traktując pograniczność jako zasób. Różnice w cenach czy też w ofercie określonych usług powodują, że *border surfer* jest aktywny po obu stronach granicy, szukając „okazji”.

Wpływ na praktyki transgraniczne ma także kwestia (nie)znajomości ((un)familiarity) pogranicza po drugiej stronie (Spierings, van der Velde, 2013) oraz bliskość/dystans kulturowy między mieszkańcami. Z jednej strony bliskość kulturowa nie tworzy bariery kontaktu, z drugiej strony to właśnie różnice wydają się ciekawe i motywują do przekraczania granicy. Bliskość można rozpatrywać w trzech aspektach, po pierwsze, jako bliskość afektywną, emocjonalną, która daje poczucie komfortu w obcowaniu z innymi. Częste przekraczanie granic i kontakty z innymi pozwalają „oswoić” przestrzeń i jej mieszkańców, którzy stają się znajomymi, co daje poczucie bezpieczeństwa. Po drugie, bliskość normatywna określa przynależność do grupy i zbiorowo uznane normy i wartości; wynika z interakcji, kontaktu z „innymi”, ale też z utartych obrazów innego i stereotypów. Po trzecie, bliskość interaktywna wyłania się z doświadczenia przekraczania granicy, odkrywania różnic w stylu życia i procesu adaptacji (Ibidem).

Analizując wyniki sondażu Flash-Eurobarometru, sprawdzę, czy częstotliwość przekraczania granicy i jej charakter mają wpływ na zaufanie społeczne i dystans społeczny.

Krótką charakterystyka rozwoju współpracy transgranicznej w Unii Europejskiej

Warunki strukturalne – przepustowość granicy, instytucje wspierające czy też same struktury transgraniczne oddziałują na kontakty transgraniczne i kształtowanie wspólnej przestrzeni wielokulturowej na pograniczach. Fundusze europejskie stanowią istotny katalizator przemian na pograniczach i są zachętą to współpracy. Dlatego też warto pokrótce scharakteryzować rozwój współpracy lokalnej/regionalnej w Unii Europejskiej. Pierwsze formy współpracy transgranicznej rozwinęły się w Europie Zachodniej już w latach 50. XX wieku. W 1958 roku powstał prototyp późniejszych euroregionów – holendersko-niemiecki EUREGIO z własnym transgranicznym biurem. Także w latach 50. rozwinęła się współpraca w dorzeczu Renu między niemieckimi, holenderskimi, belgijskimi, szwajcarskimi a francuskimi regionami przygranicznymi. W 1963 r. utworzono tam Regio Basiliensis. Celem była wspólna koordynacja planowania przestrzennego i rynku pracy (O’Dowd, 2003). Pierwsze struktury instytucjonalne w Europie Zachodniej powstały jako oddolne inicjatywy regionów, motywowane lokalnymi potrzebami. Warto również podkreślić, że kontakty ponadgraniczne w tym regionach mają długą historię i istniały, zanim wykształciły się struktury państw narodowych, co ułatwiało współpracę w okresie powojennym (ibidem).

Podstawę prawną współpracy transgranicznej stanowiła uchwalona w maju 1980 roku Konwencja Madrycka Rady Europy (Europejska Konwencja Ramowa o Współpracy Transgranicznej między Wspólnotami i Władzami Terytorialnymi), która zobowiązywała podpisujące ją strony do ułatwiania i wspierania współpracy transgranicznej.

Natomiast we Wspólnocie Europejskiej kwestia współpracy transgranicznej pozostawała marginalnym tematem aż do lat 80. ubiegłego wieku. Dopiero utworzenie w 1975 roku Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stanowiło początek europejskiej polityki regionalnej. Laura Grazi podkreśla, że Komisja Europejska traktowała politykę regionalną jako kluczowe narzędzie do pogłębiania wymiaru społecznego Wspólnoty Europejskiej i legitymizacji całego politycznego procesu integracji, w tym drogi do Europejskiej Unii Walutowej (Grazi, 2012: 84). Jednakże dopiero Jednolity Akt Europejski (1986), a w szczególności w Traktat z Maastricht (1992), sprawiły, że granice postrzegano przede wszystkim jako przeszkody w tworzeniu zintegrowanej przestrzeni gospodarczej. Dlatego też zniesienie barier administracyjnych, prawnych, kulturowych lub mentalnych stało się celem programów realizowanych w ramach programu Interreg.

Zupełnie odmiennie powojenne relacje transgraniczne kształtowały się w krajach Europy Środkowo-Wschodniej z racji ich przynależności do Bloku Wschodniego. Na tych pograniczach również rozwijała się współpraca transgraniczna, ale była sterowana odgórnie, ściśle kontrolowana i nacechowana ideologicznie. Wymuszona zmiana granic w tej części Europy, której skutkiem były masowe przemieszczenia ludności, spowodowała, że trudne doświadczenia historyczne i zafałszowana historia stanowiły poważną przeszkodę w relacjach społecznych. Dopiero upadek komunizmu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej oraz proces rozszerzenia UE doprowadziły do włączenia nowych państw w politykę regionalną i politykę spójności. Początkowo istotną barierę dla współpracy transgranicznej między pograniczami Europy Zachodniej a Wschodniej stanowiły ogromne dysproporcje strukturalne. Jednakże można założyć, to to właśnie one przyczyniły się do wytworzenia się *surfera przygranicznego*, który wykorzystywał różnice gospodarcze do czerpania korzyści. Stąd też już od lat 90. po polskiej stronie pogranicza polsko-niemieckiego można było obserwować dynamiczny rozwój bazarów, salonów fryzjerskich, sklepów tytoniowych czy kantorów wymiany walut. Asymetria potencjałów gospodarczych powodowała również, że na pograniczach kwitła działalność przestępcza – prostytutka, przemyt ludzi i towarów czy też handel kradzionymi samochodami (Krätke, 1999).

Model rozwoju współpracy transgranicznej Europy Zachodniej został zaimplementowany w Europie Środkowo-Wschodniej. Dlatego też, o ile pierwsze euroregiony na Zachodzie były inicjatywami oddolnymi, o tyle na Wschodzie były tworzone odgórnie, a przez to postrzegane przez społeczności pogranicza jako „projekty burmistrzów” (Opiłowska, 2009). W kolejnym podrozdziale postaram się sprawdzić, czy długość okresu współpracy ma wpływ na poziom zaufania społecznego.

Praktyki transgraniczne na europejskich pograniczach

W literaturze przedmiotu podnoszony jest argument, że mieszkańcy pograniczy ze względu na ich transgraniczne kontakty są mniej eurosceptyczni niż mieszkańcy z głębi

kraju, gdyż bezpośrednio mogą doświadczać procesu integracji europejskiej (Medrano, 2003). Według Theresy Kuhn wpływ na większy euroentuzjazm mieszkańców pograniczy mają dwa rodzaje praktyk transgranicznych – instrumentalne i autoteliczne. Instrumentalne przynoszą wymierne korzyści mieszkańcom – w postaci np. dostępu do rynku pracy, natomiast autoteliczne – nastawione na relacje społeczne – pozwalają przez poznawanie sąsiadów przełamywać uprzedzenia i stereotypy, a wskutek tego kształtują kosmopolityczną wizję świata (Kuhn, 2011). Z pewnością większy wpływ na postawę proeuropejską mają praktyki o charakterze społecznym – odwiedzanie przyjaciół, rodziny czy w celu spędzenia wolnego czasu.

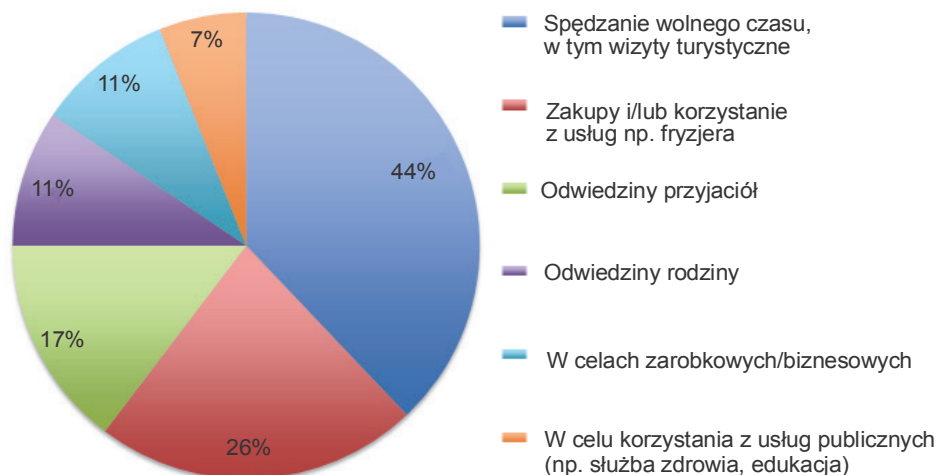
Wyniki sondażu dotyczące wyjazdów zagranicznych mieszkańców obszarów wsparcia programem Interreg pokazują, że aż 76% z nich wyjeżdża za granicę. Większość respondentów (53%) odwiedziła również kraj sąsiedzki co najmniej z jednego powodu³. W tej grupie najbardziej mobilni są mieszkańcy austriacko-niemieckiego (Bawaria) pogranicza – 80% i irlandzko-brytyjskiego (77%), natomiast najmniej mieszkańców pogranicza grecko-włoskiego (19%) i rumuńsko-bułgarskiego (27%) odwiedziło swoich sąsiadów. Spośród wszystkich 54 regionów objętych badaniem to mieszkańcy pograniczy Europy Zachodniej stanowią większość, która przekroczyła granicę. Jeśli chodzi o polskie pogranicza, to Polacy najczęściej odwiedzają w kolejności Niemcy (ponad 50%), Czechy, Słowację i Litwę (38%).

Chęć podróżowania do kraju sąsiedzkiego nie rozkłada się równomiernie na pograniczach. Największe dyskrepancje można dostrzec w regionie pogranicza francusko-belgijsko-niemiecko-luksemburskiego (Grande Région). Przykładowo 47% respondentów mieszkających w niemieckim regionie odwiedziło Luksemburg, podczas gdy aż 82% mieszkańców Luksemburga odwiedziło Niemcy. Najbardziej symetryczną mobilność można zaobserwować na pograniczu belgijsko-holenderskim (72–73%), słowacko-czeskim (60–62%) oraz czesko-polskim (48–46%).

Z jakich powodów respondenci odwiedzają kraj sąsiedzki? Jak pokazuje rycina 1, mieszkańcy regionów pogranicza najczęściej udają się do kraju sąsiada w celu spędzenia wolnego czasu, w tym turystycznie. 26% respondentów przekracza granicę, żeby zrobić zakupy lub skorzystać z usług, 28% – żeby odwiedzić przyjaciół lub rodzinę, a tylko 7% korzysta z usług publicznych po drugiej stronie granicy.

Biorąc pod uwagę pierwszy powód – spędzanie wolnego czasu, to najczęściej był on deklarowany przez respondentów z pograniczy Europy Zachodniej (70% mieszkańcy pogranicza austro-niemieckiego (Bawaria)), a najrzadziej przez mieszkańców rumuńsko-węgierskiego pogranicza (17%).

³ Dane omawiane w tym podrozdziale pochodzą z Flash Eurobarometer 422: Cross-border cooperation in the EU, European Commission 2015.



Ryc. 1. Powody odwiedzania kraju sąsiedzkiego

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Flash Eurobarometer 422 (2015)

Jeśli chodzi o robienie zakupów czy korzystanie z usług, to respondenci mieszkający w regionach przygranicznych Belgii-Holandii są najbardziej skłonni odwiedzać kraj sąsiedni z tego powodu (51%), a następnie mieszkańcy niemiecko-holenderskiego (48%) i belgijsko-holenderskiego pogranicza (46%). Nie są więc to kraje o wysokiej dysproporcji gospodarczej i różnicach cenowych. Najrzadziej na zakupy i w celu korzystania z usług przekraczają granicę mieszkańcy grecko-włoskiego (4%) i grecko-bułgarskiego (9%) obszaru wsparcia. Mieszkańcy regionów graniczących z Polską znacznie częściej odwiedzają nasz kraj w celach zakupowych niż odwrotnie – 44% respondentów z Niemiec (w stosunku do 30% Polaków), 38% ze Słowacji (17% Polaków), 37% z Czech (21% Polaków) i 21% z Litwy (9% Polaków).

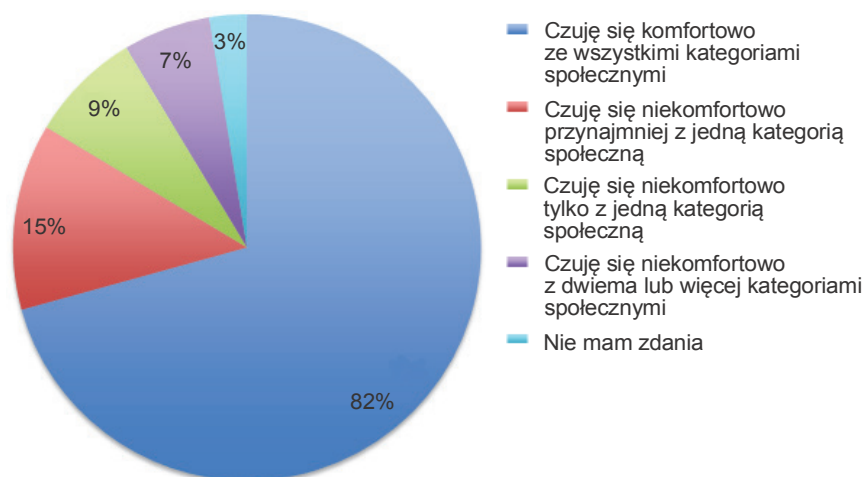
Przyjaciół i rodzinę w kraju sąsiada najczęściej odwiedzają mieszkańcy regionu irlandzko-brytyjskiego (47 i 40%), a najrzadziej (6%) – grecko-włoskiego, słowacko-węgierskiego i austriacko-czeskiego (3% w przypadku rodziny). Jeżeli chodzi o polskie pogranicza, to tutaj ponownie największa aktywność z tego powodu panuje na pograniczu polsko-niemieckim. Interesujący jest wynik sondażu w przypadku odwiedzania rodziny w kraju sąsiada. Zdecydowanie częściej to polscy respondenci udają się w odwiedziny do rodziny po drugiej stronie granicy (25 – 6% na pograniczu polsko-niemieckim; 13 – 2% na pograniczu polsko-czeskim) niż *vice versa*. Można założyć, że jest to związane z polską migracją do Niemiec, gdzie Polacy stanowią drugą po Turkach największą grupę migrantów (860 000 w 2018 roku)⁴.

⁴ www.de.statista.com (dostęp 04.05.2019).

Ostatni z powodów przekraczania granicy – w celach zarobkowych lub biznesowych – zdecydowanie dominuje w regionach pogranicza Europy Zachodniej – (Irlandia – Wlk. Brytania, Austria – Niemcy (Bawaria), Belgia – Holandia). Jest to najrzadszy powód dla respondentów zamieszkujących obszary wsparcia grecko-włoskie, grecko-bułgarskie czy słoweńsko-węgierskie. Nie jest zaskakujące, że na pograniczach krajów Europy Zachodniej i Wschodniej to mieszkańcy tych drugich pracują czy prowadzą interesy w sąsiednich regionach (Słowacja 21% – Austria 8%; Polska 18% – Niemcy/Brandenburgia 6%; Czechy 17% – Niemcy/Bawaria 7%). Jest to przykład surferów przygranicznych, którzy próbują wykorzystać różnice gospodarcze w celach ekonomicznych.

Zaufanie społeczne i dystans społeczny

Relacje transgraniczne między lokalnymi politykami, przedsiębiorcami, ale też zwykłymi mieszkańcami zależą w dużej mierze od tego, czy obie strony mają do siebie zaufanie, czy się akceptują w różnych rolach społecznych, czy widzą sąsiada, a nie „obcego”. Biorąc pod uwagę powyższe statystyki dotyczące praktyk transgranicznych, większość respondentów miała okazję na spotkanie z mieszkańcami pogranicza sąsiedniego. Czy częstotliwość przekraczania granicy wpływa na poziom zaufania społecznego?



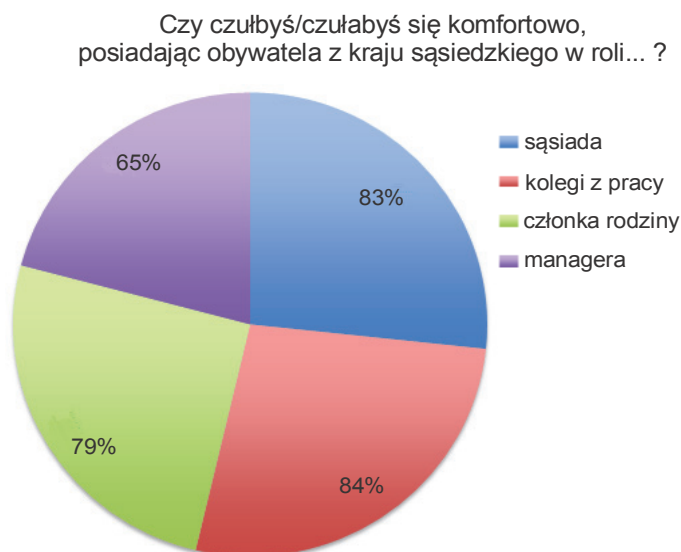
Ryc. 2. Poziom dystansu społecznego wśród mieszkańców obszarów wsparcia programem INTERREG

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Flash Eurobarometer 422 (2015)

Generalnie większość respondentów (61%) jest zdania, że większości ludzi można ufać, natomiast 38% nie zgadza się z tą opinią. Najwyższy poziom zaufania społecznego mają mieszkańcy szwedzkich regionów wsparcia (90%), duńskich (86%), fińskich (80%),

a najniższy poziom – respondenci na Węgrzech (36%) i Bułgarii (38%). Polscy respondenci z wynikiem 49% uplasowali się poniżej średniej europejskiej.

Poniższy wykres pokazuje natomiast akceptację sąsiadów w różnych rolach/kategoriach społecznych. Zdecydowana większość respondentów akceptuje mieszkańców regionu sąsiedniego we wszystkich kategoriach społecznych.



Ryc. 3. Akceptacja przez polskich respondentów sąsiadów w różnych rolach społecznych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Flash Eurobarometer 422 (2015).

Najwyższy poziom akceptacji sąsiadów we wszystkich rolach deklarują respondenci z pogranicza irlandzko-brytyjskiego (95%), szwedzko-finlandzko-noworskiego (94%) oraz szwedzko-norweskiego (94%), natomiast najniższy – 55% można odnotować na pograniczu grecko-bułgarskim, czesko-polskim (64%), czesko-niemieckim 67% i polsko-niemieckim (69%). Najbardziej respondenci akceptują mieszkańców sąsiednich regionów w roli sąsiada (90%), kolegi z pracy (89%), członka rodziny (86%) i managera (80%). Jeśli chodzi o polskich respondentów, to nie różnią się w swoich deklaracjach od średniej europejskiej, co pokazuje ryc. 3. Jednak najbardziej są w stanie zaakceptować obywatela z sąsiedzkiego regionu w roli kolegi z pracy, a najmniej w roli managera (60% Litwina, 64% Niemca, 66% Słowaka i 72% Czecha).

Ocena życia na pograniczu

Wielu badaczy granic i pograniczy podkreśla specyfikę życia na pograniczu oraz jego wpływ na charakter i wartości mieszkańców pograniczy, postulując efekt pogranicza (Zielińska, Trzop, 2014). Dlatego też zaskakujące może się wydawać stwierdzenie więk-

szości ankietowanych (55%), że granica nie ma wpływu na ich życie. Natomiast 37% postrzega życie na pograniczu jako szansę, a tylko 4% jako przeszkodę. Najwięcej respondentów postrzegających życie na pograniczu jako szansę pochodzi z pogranicza niemiecko-duńskiego (52%), włosko-maltańskiego (52%), austriacko-węgierskiego (51%), natomiast najmniej – z pogranicza litewsko-polskiego (18%), grecko-cypryjskiego (18%), litewsko-łotweskiego (23%). Patrząc na regiony pogranicza między krajami Europy Zachodniej a Europy Wschodniej, zdecydowanie więcej respondentów z krajów Europy Wschodniej potrząga położenie przy granicy jako szansę niż *vice versa* (Węgry – Austria 77–25%, Słowenia – Austria 67–23%, Czechy – Niemcy 52–17% i Polska – Niemcy 49–17%).

Analizując główne bariery w transgranicznych kontaktach, respondenci z 54 obszarów wsparcia wskazują przede wszystkim na różnice językowe (20% uważa za główny problem, 37% za niewielki problem), różnice społeczne i ekonomiczne (14% uważa za główny problem, 32% za niewielki problem), różnice prawne i administracyjne (14% uważa za główny problem, 31% za niewielki problem), różnice kulturowe (5% uważa za główny problem, 27% za niewielki problem) oraz bariery geograficzne i infrastruktury transportową (14% uważa za główny problem, 32% za niewielki problem). Jeśli chodzi o barierę językową, to jest ona największą przeszkodą w opinii respondentów z pogranicza polsko-niemieckiego, a najmniejszą z oczywistych względów według mieszkańców pogranicza irlandzko-brytyjskiego, czesko-słowackiego czy niemiecko-austriackiego. 19% respondentów nie dostrzega żadnych problemów dla współpracy transgranicznej.

Podsumowanie

Powyższe statystyki pokazują, że w przypadku pograniczy europejskich możemy mówić o zjawisku wielokulturowości. Większość respondentów wyjeżdża za granicę, a ponad połowa odwiedziła również kraj sąsiedzki. Biorąc pod uwagę powody wyjazdu do kraju sąsiada, to hierarchia ich ważności jest taka sama dla wszystkich pograniczy – żeby spędzić wolny czas, na zakupy/skorzystać z usług, odwiedzić przyjaciół i rodzinę czy też skorzystać z usług publicznych. Jednakże częstotliwość przekraczania granicy nie ma wpływu na poziom zaufania społecznego (Decoville, Durand, 2018). Najwyższy poziom zaufania społecznego deklarują respondenci krajów skandynawskich, a najniższy krajów Europy Wschodniej i Południowej. Polscy respondenci z wynikiem 49% znacznie różnią się od próby ogólnopolskiej według badania CBOS (2018)⁵, według którego tylko 22% Polaków zadeklarowało, że większości ludzi można ufać.

Mieszkańcy krajów skandynawskich i Europy Zachodniej wykazują także wyższy poziom akceptacji w stosunku do sąsiadów w różnych rolach społecznych (sąsiada, kolegi z pracy, członka rodziny czy managera) niż mieszkańcy Europy Wschodniej.

⁵ CBOS, *O Nieufności i zaufaniu*. Komunikat z badań, nr 35/ 2018.

Większość respondentów nie dostrzega wpływu granicy na ich życie. Położenie przy granicy postrzegane jest raczej jako szansa niż bariera (tu zdecydowanie dominują obywatele Europy Wschodniej).

Podsumowując, można stwierdzić, że pogranicza tworzą przestrzenie kontaktów interetnicznych i interkulturowych, a kontakty transgraniczne stały się tam normalnością. Programy UE, prowadzone w ramach polityki spójności czy też polityki regionalnej, są narzędziami wspierania transgranicznych spotkań i integracji europejskiej. Jednakże badania Eurobarometru nie pozwalają postawić tezy o „efekcie pogranicza” czy też kształtowaniu się społeczeństwa wielokulturowego na pograniczach. Potrzebne są badania jakościowe dotyczące procesów akulturacji, kwestii identyfikacji mieszkańców pograniczy, a także porównanie mieszkańców z głębi kraju z tymi, żyjącymi na ściśle zdefiniowanych pograniczach.

Literatura

- Babiński G. 2001. *Pogranicza stare i nowe. Ciągłość i zmiana procesów społecznych*. [W:] *Pogranicza etniczne w Europie. Harmonia i konflikty*. Red. K. Krzysztofek, A. Sadowski. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu Białostockiego.
- Balibar É. 2002. „*What is a Border?*” *Politics and the Other Scene*, London: Verso, s. 75–86.
- Berry J. W. 1997. *Lead article. Immigration, acculturation, and adaptation*, „*Applied Psychology. An International Review*”, nr 46 (1), s. 9–12.
- Brambilla Ch. 2015. *Exploring the Critical Potential of the Borderscapes Concept*, „*Geopolitics*”, nr 1 (20), s. 14–34
- CBOS. 2018. *O Nieufności i zaufaniu. Komunikat z badań*. Warszawa: CBOS, nr 35.
- Chlebowczyk J. 1983. *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodowościowe we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*. Katowice-Warszawa-Kraków: Śląski Instytut Naukowy, PWN, s. 30–32.
- Decoville A., Durand F. 2018. *Exploring cross-border integration in Europe: How do populations cross borders and perceive their neighbours?*, „*European Urban and Regional Studies*”, nr 1 (24), s. 134–157.
- Dell’Agnese E., Amilhat Szary A.-L. 2015. *Borderscapes: From Border Landscapes to Border Aesthetics*, „*Geopolitics*”, nr 20 (1), s. 4–13.
- Díez Medrano J. 2003. *Framing Europe*, Princeton, NJ: Princeton University Press.
- Grazi L. 2012. *The Long Road to a Cohesive Europe. The Evolution of the EU Regional Policy and the Impact of the Enlargements*, „*Eurotimes*”, nr 14, s. 80–96.
- Krätke S. 1999. *Regional Integration or Fragmentation? The German-Polish Border in New Europe*, „*Regional Studies*”, nr 33 (7), s. 631–42.
- Kuhn T. 2011. *Europa ante portas: border residence, transnational interaction and Euroscepticism in Germany and France*, „*European Union Politics*”, nr 13 (1), s. 94–117.
- Kurcz Z. 2008. *Przedmiot socjologii pogranicza w świetle polskich doświadczeń*. [W:] *Polskie pogranicza w procesie przemian*. Red. Z. Kurcz. t. 1, Wałbrzych: Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości.

- Kurcz Z. 2009. *O transgraniczu i transgraniczności. Wprowadzenie*. [W:] *Polskie transgranicza*. Red. Z. Kurcz, A. Sakson. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 9–18.
- Kurcz Z. 2012. *Powrót pograniczy. Entuzjazm, normalność, problemy*. [W:] *Polska początku XXI wieku: przemiany kulturowe i cywilizacyjne*. Red. K. Krysztacki, P. Sztompka. Warszawa: PAN, s. 465–467.
- Kurcz Z. 2014. *Socjologia pogranicza. Powstanie, rozwój i zmiany w świetle polskich doświadczeń*. [W:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza i centra współczesnej Europy*. Red. M. Zielińska, B. Trzop. Zielona Góra: Lubuskie Towarzystwo Naukowe, s. 123–148.
- Löfgren O. 2008. *Regionauts: The transformation of cross-border regions in Scandinavia*, „European Urban and Regional Studies”, nr 15 (3), s. 195–209.
- Martinez O.J. 1994. *The dynamics of border interaction. New approaches to border analysis*. [W:] *Global Boundaries: World Boundaries*. Red. C.H. Schofield. London: Routledge, s. 1–15.
- Nikitorowicz J. 1995. *Pogranicze szansą kształtowania tolerancji jako wyzwania dla edukacji*. [W:] *Edukacja międzykulturowa. W kręgu potrzeb, oczekiwań i stereotypów*. Red. J. Nikitorowicz. Białystok: Trans Humana.
- O'Dowd L. 2003. *The Changing Significance of European Borders*. [W:] *New Borders for a Changing Europe. Cross-border Cooperation and Governance*. Red. J. Anderson, L. O'Dowd, Thomas M. Wilson. London-Portland: Routledge, s. 13–36.
- Ohmae K. 1995. *The end of the nation-state*. New York: Free Press.
- Opilowska E. 2009. *Kontinuitäten und Brüche deutsch-polnischer Erinnerungskulturen. Görlitz/Zgorzelec 1945-2006*, Dresden: Neisse Verlag.
- Opilowska E. 2017. *Od linii granicznych do krajobrazów przygranicznych. Konceptualizacje i badania granic i pograniczy*. [W:] *Polskie pogranicza w procesie przemian IV*. Red. Z. Kurcz. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 25–47.
- Opilowska E., Roose J. (red.). 2015 *Microcosm of European Integration. The German-Polish Border Regions in Transformation*. Baden-Baden: Nomos Verlag.
- Paasi A. 2001. „A Borderless World”. *Is it Only Rhetoric or will Boundaries Disappear in the Globalizing World?*. [W:] *Politische Geographie. Handlungsorientierte Ansätze und Critical Geopolitics*. Red. P. Reuber, G. Wolkersdorfer. Heidelberg: Universität Heidelberg, s. 133–145.
- Paasi A. 2009. *Bounded spaces in a 'borderless world': border studies, power and the anatomy of territory*, „Journal of Power”, nr 2 (2), s. 213–234.
- Parker N., Vaughan-Williams N. 2012. *Critical Border Studies: Broadening and Deepening the Lines in the Sand Agenda*, „Geopolitics”, nr 17 (4), s. 727–733.
- Rumford Ch. 2012. *Towards a Multiperspectival Study of Borders*, „Geopolitics” nr 4 (17), s. 887–888.
- Sadowski A. 1994. *Socjologia pogranicza*. [W:] *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego. Pamiętnik IX Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*. Red. A. Sulek, J. Styk, I. Machaj, t. 2, 27–30 czerwca, Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sadowski A. 1995. *Socjologia pogranicza*. [W:] *Ludzie i instytucje. Stawianie się ładu społecznego. Pamiętnik IX Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*. Red. A. Sulek, J. Styk, I. Machaj, t. 2. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Sadowski A. 2007. *Pogranicze. Studia społeczne. Kontynuacja i zmiana*, „Pogranicze. Studia społeczne”, t. 13.

- Scott J. W. 2011. *Borders, Border Studies and EU Enlargement*. [W:] *Ashgate Research Companion to Border Studies*. Red. D. Wastl-Walter. Aldershot: Ashgate, s. 123–142.
- Śliz A. 2017. *Wielokulturowość: stygmat współczesnego świata? Próba analizy socjologicznej*. Opole: Uniwersytet Opolski: Studia i Monografie nr 548.
- Spierings B., M. van der Velde. 2013. *Cross-Border Differences and Unfamiliarity: Shopping Mobility in the Dutch-German Rhine-Waal Euroregion*, „European Planning Studies”, nr 21 (1), s. 1–4.
- Terlouw K. 2012. *Border Surfers and Euroregions: Unplanned Cross-Border Behaviour and Planned Territorial Structures of Cross-Border Governance*, „Planning Practice and Research”, nr 27 (3), s. 351–366.
- Zielińska M., B. Trzop. 2014. *W poszukiwaniu efektu pogranicza. Przeobrażenia wybranych elementów stylu życia osób 50+*. [W:] *Polskie pogranicza w procesie przemian*. Red. Z. Kurcz. t. 3. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 259–282.

Borderland as multicultural space

In the last decades borderlands studies have been rapidly developing in various disciplines. Within the changing function of European borders (from separating line between two sovereign states to borderscapes of intercultural flows and fluid identity) the focus of border scholars moved towards social relations and bottom-up perspective. Thus, borderlands are perceived as laboratories of European integration and multicultural spaces. For the aim of this article, borderlands are defined as spaces located on the geographical border between different states, nations and cultures that are objects of European Union cohesion policy. By analysing the Eurobarometer survey on cross-border cooperation I try to demonstrate differences between border regions covered by the Interreg cross-border cooperation programmes in terms of cross-border practices, general trust in others and attitudes towards citizens of neighbouring countries.

Key words: borderlands studies, cross-border cooperation, social trust, cross-border practices